



Sygn. akt I PK 149/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Beata Gudowska

w sprawie z powództwa Centrum Usług Specjalistycznych Centralnej Stacji
Ratownictwa Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.
przeciwko Józefowi W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 6 marca 2012 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 kwietnia 2011 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz
strony powodowej kwotę 900 zł (dziewięćset zł) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2011 r., po rozpoznaniu apelacji strony powodowej Centrum Usług Specjalistycznych Centralnej Stacji Ratownictwa Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 5 sierpnia 2010 r., zmienił zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że zasądził od pozwanego Józefa W. na rzecz strony powodowej kwotę 37.555,39 zł tytułem nienależnie wypłaconych pozwanemu świadczeń pieniężnych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2009 r. (pkt I wyroku) oraz zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 3.708 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II wyroku).

W sprawie tej ustalono, że pozwany był zatrudniony w powodowej Spółce na podstawie umowy o pracę od 4 maja 2006 r. do 30 czerwca 2007 r., początkowo do 18 czerwca 2006 r. na stanowisku dyrektora ds. marketingu i rozwoju. Na mocy uchwały nr 22 zwyczajnego zgromadzenia wspólników powodowej Spółki z dnia 19 czerwca 2006 r. wydanej na podstawie art. 201 § 1 k.s.h. oraz § 11 ust. 1 i ust. 2 umowy Spółki, pozwany został powołany na członka zarządu Spółki „II kadencji”. W tym samym dniu strony zawarły umowę o pracę na czas określony na stanowisku członka zarządu - dyrektora ds. marketingu i rozwoju z wynagrodzeniem miesięcznym stanowiącym 90% 4-krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłaty nagród z zysku w IV kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa GUS (§ 4 umowy). Wynagrodzenie miało podlegać waloryzacji od 1 stycznia po opublikowaniu przez Prezesa GUS wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w IV kwartale roku poprzedniego. Strony również ustaliły, że po zakończeniu roku obrotowego i zatwierdzeniu przez zgromadzenie wspólników zweryfikowanego rocznego sprawozdania finansowego pracownikowi (pozwanemu) może być przyznana nagroda roczna do wysokości 3-krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracownika w roku poprzedzającym przyznanie nagrody. Nagroda ta miała charakter uznaniowy i mogła być przyznana przez zgromadzenie wspólników na wniosek rady nadzorczej spółki lub pracownika. Wniosek pracownika o jej przyznanie nagrody rocznej podlegał zaopiniowaniu przez radę nadzorczą powodowej Spółki.

Aneks nr 1 z dnia 28 września 2006 r. do tej umowy, powołując się na uchwałę nr 1 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 28 września 2006 r. zmieniono pozwanemu warunki wynagradzania w ten sposób, że jego wynagrodzenie miesięczne stanowiło 90% 5-okrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw państwowych bez wypłat z nagród z zysku w IV kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa GUS (§ 2 uchwały nr 1). Na podstawie załącznika do tej uchwały, stanowiącego „Szczegółowe zasady premiowania członków zarządu” ustalono, że pracownikowi może być przyznana premia miesięczna w wysokości do 20% wynagrodzenia miesięcznego, na podstawie uchwały rady nadzorczej raz w kwartale, po dokonaniu oceny wskazanych przesłanek dotyczących kształtowania się wskaźników gospodarczych oraz sposobu sprawowania funkcji. Rada nadzorcza w drodze uchwały mogła wyrazić zgodę na comiesięczne wypłacanie pracownikowi zaliczki na poczet premii.

Zgodnie z tym załącznikiem premie przyznawane są za kwartał kalendarzowy uchwałą rady nadzorczej po dokonaniu oceny wykonania wskaźników ujętych w zatwierdzonym przez radę nadzorczą planie techniczno-ekonomicznym Spółki za dany rok obrotowy w określonych w regulaminie proporcjach, przy czym rada nadzorcza mogła przyznać zaliczkę na poczet premii wypłacanej za kwartał kalendarzowy, za 2 miesiące kwartału, w wysokości nieprzekraczającej 10% wynagrodzenia miesięcznego członka zarządu.

Na mocy uchwały nr 19 zwyczajnego zgromadzenia wspólników Spółki z dnia 27 marca 2007 r. wydanej na podstawie art. 201 § 1 k.s.h. oraz § 11 ust. 1 i ust. 2 umowy Spółki, powołano pozwanego do pełnienia funkcji członka zarządu Spółki „III kadencji”. W dniu 27 marca 2007 r. strony zawarły umowę o pracę na czas określony, w której powierzono pozwanemu stanowisko członka zarządu - dyrektora do spraw marketingu i rozwoju z wynagrodzeniem miesięcznym stanowiącym 90% 5-krotności przeciętnego miesięcznego (§ 3 umowy), obliczanego według zasad określonych w poprzedniej umowie o pracę z dnia 19 czerwca 2006 r., z możliwością uzyskania nagrody rocznej na zasadach i w wysokości jak poprzednio. Umowa o pracę z dnia 19 czerwca 2006 r., aneks do niej oraz umowa o pracę z dnia 27 marca 2007 r. zostały w imieniu Spółki podpisane

przez pełnomocnika ustanowionego uchwałą nr 2 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 12 czerwca 2006 r. - Zbigniewa B.

Na mocy kolejnych uchwał na przestrzeni od 30 października 2006 r. do 4 lipca 2007 r. rada nadzorcza przyznała członkom zarządu Spółki, w tym pozwanemu premie regulaminowe: za III kwartał 2006 r. w wysokości 20% wynagrodzenia za ten kwartał; za IV kwartał 2006 r. w wysokości 20% za ten kwartał; za I kwartał 2007r. w wysokości 20% wynagrodzenia za ten kwartał; za II kwartał 2007 r. w wysokości 10% wynagrodzenia za pierwsze 2 miesiące tego kwartału; za II kwartał 2007 r. w wysokości 14% wynagrodzenia za IV kwartał 2006 r., które zostały pomniejszone o wielkość zaliczek wypłaconych członkom zarządu z wymienionych tytułów. Sytuacja finansowa powodowej Spółki za 2006 rok obrotowy „była stabilna i wykazywała zysk netto w kwocie 1.453.627,00 zł, a zarządowi i członkom rady nadzorczej udzielono absolutorium”. Na podstawie uchwały nr 16 zwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 27 marca 2007r., przyznano członkom zarządu (w tym pozwanemu) nagrodę roczną za 2006rok obrotowy. Pozwany otrzymał tę nagrodę w wysokości półtoramiesięcznego wynagrodzenia określonego w uchwale nr 1 z dnia 28 września 2006 r. W dniu 31 maja 2007 r. pozwany złożył wypowiedzenie umowy o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 30 czerwca 2007 r., a w dniu 28 czerwca 2007 r. złożył rezygnację funkcji członka zarządu z dniem 29 czerwca 2007 r.

Po kontroli przeprowadzonej w 2007 r. w Spółce, Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła nieprawidłowości przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia członkom zarządu w sposób naruszający przepisy ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierującymi niektórymi podmiotami prawa (Dz. U. Nr 26, poz. 306 ze zm., zwanej dalej ustawą „kominową”). Uchwałą nr 15 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 17 października 2008 r. podjęto decyzję o wszczęciu czynności rewindykacyjnych z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia przeciwko pozwanemu na kwotę 37.555,39 zł. Pismem z dnia 21 października 2008 r. Spółka wezwała pozwanego do zwrotu tej kwoty nienależnego świadczenia otrzymanego za pracę w zarządzie Spółki w latach 2006 - 2007. Pozwany pismem z dnia 30 października 2008 r. odmówił zwrotu żądanej kwoty, twierdząc, że

otrzymane od Spółki wynagrodzenie z pracę w całości przeznaczył i zużył na zaspokojenie swoich codziennych potrzeb życiowych oraz własnej rodziny, a ponadto nie był świadomy, iż w kwestionowanej przez Spółkę części wynagrodzenia za pracę pobrane świadczenie, które wynikało z zawartej umowy o pracę, nie należało mu się, skoro jego przyznanie poprzedzone było szeregiem czynności sprawdzających, konsultacyjnych i weryfikujących poprawność przyjętych zasad wynagrodzenia.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że pozwany na mocy wymienionych uchwał i umowy o pracę pobrał tytułem wynagrodzenia za pracę, premii oraz nagrody rocznej za 2006 r., łącznie kwotę 61.226,92 zł brutto, czyli 37.555,39 zł netto ponad maksymalne wynagrodzenie wynikające z art. 8 pkt 4, art. 2 pkt 3 i art. 5 ustawy „kominowej”. W konsekwencji na podstawie art. 13 tej ustawy nieważne były postanowienia umów o pracę ustalające wynagrodzenie miesięczne, nagrodę roczną, odprawę bądź wartość świadczeń dodatkowych w kwocie wyższej niż maksymalna, dopuszczona ustawą „kominową. Wynagrodzenie podstawowe pozwanego ustalone w umowach o pracę (bez premii) przekraczało maksymalny pułap określony w ustawie, która go modyfikowała, a ponadto brak było wyraźnego umocowania w uchwale nr 1 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników do określenia wyższego wynagrodzenia pozwanemu, gdyż w § 2 mowa była tylko o zmianie wysokości wynagrodzenia prezesa, a nie pozostałych członków zarządu Spółki. Ta okoliczność nie była pozwanemu znana, a nawet nie została podniesiona w toku procesu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, uchwały zwyczajnego zgromadzenia wspólników przyznające pozwanemu premie i nagrodę roczną pomimo tego, że były sprzeczne z art. 13 ustawy „kominowej”, to nie było podstaw do stwierdzenia ich bezwzględnej nieważności, skoro nie zostało wszczęte postępowanie w trybie art. 252 par. 1 k.s.h., przeto uchwały te pozostały nadal w obrocie, a i wypłaconych na ich podstawie środków nie można uznać za świadczenie nienależne. Ponadto Sąd ten powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że pracownik ma prawo uważać, że świadczenie wypłacane przez pracodawcę posługującego się wyspecjalizowanymi służbami jest spełniane zasadnie i zgodnie z prawem, a więc

nie musi liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu. Obowiązek ten ogranicza się zasadniczo do sytuacji, w których ma on świadomość niezależności świadczenia (art. 409 w związku z art. 410 § 1 k.c. i w związku z art. 300 k.p.). Ciężar dowodu w tej kwestii spoczywa na pracodawcy. Ponadto pozwany uzyskane sporne środki wydatkował w taki sposób, że nie jest wzbogacony, a powodowa Spółka nie udowodniła, że pozwany miał świadomość uzyskiwania nienależnych świadczeń. Pozwany jako członek zarządu nigdy nie weryfikował zgodności swojego wynagrodzenia z przepisami ustawy „kominowej”, ponieważ „właściciel Spółki miał dobrą obsługę prawną”, a sam fakt pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu nie stanowił naruszenia art. 293 § 2 k.s.h. Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 84 k.p. pracownik nie może zrzec się prawa do wynagrodzenia ani przenieść tego prawa na inną osobę, co oznacza bezwzględny zakaz nie tylko całkowitego, lecz i częściowego zrzeczenia się prawa do wynagrodzenia. W konsekwencji Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Po rozpoznaniu apelację powodowej Spółki Sąd Okręgowy podzielił pierwszoinstancyjne ustalenia faktyczne, ale dokonał odmiennej oceny zebranego materiału dowodowego i zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 37.555,39 zł netto wraz z ustawowymi odsetkami. Sąd Okręgowy uznał, że pobrane przez pozwanego ponad obowiązujące ograniczenia ustawy kominowej kwoty były świadczeniem nienależnym (art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Obowiązek zwrotu pobranego świadczenia nienależnego należało zatem ocenić na gruncie art. 409 k.c. dotyczącego bezpodstawnego wzbogacenia, zważywszy że pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł, że pobrane kwoty zużył w całości na zaspokojenie podstawowych potrzeb życia codziennego oraz jego rodziny, nie mając świadomości ich nienależności. W ocenie Sądu Okręgowego przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu muszą być w stosunkach pracy stosowane odpowiednio i przy uwzględnieniu ich specyfiki (art. 300 k.p.). Okoliczności dotyczące zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w sytuacji, w której zostało ono przez pracownika zużyte, należy rozpatrywać biorąc pod uwagę okoliczności każdego indywidualnego przypadku, zwłaszcza gdy chodzi o ocenę, czy pozwanemu można postawić zarzut, że powinien był się liczyć z obowiązkiem

zwrotu nienależnego świadczenia. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu powinnośc liczenia się pracownika z obowiązkiem zwrotu korzyści obciążał pracodawcę. Oceniając istnienie przesłanki braku świadomości obowiązku zwrotu należy posłużyć się kryterium obiektywnym, tj. ocenić, czy przy zachowaniu tzw. należytej staranności pozwany mógł być świadomy, że pobrane świadczenie mu się nie należało w stosunkach danego rodzaju. Wymagane i oceniane wzorce zachowań zależne są od np. wykonywanego zawodu i pełnionej funkcji, a wyższy stopień należytej staranności jest wymagany w przypadku osób, od których w związku z ich działalnością zawodową wymaga się większej znajomości np. przepisów, procedur organizacyjnych czy finansowych. Decydujące jest nie sama świadomość nienależności świadczenia, a powinnośc jej posiadania (art. 409 k.c.). W ocenie Sądu Okręgowego, od pozwanego pełniącego funkcję członka zarządu Spółki - dyrektora do spraw marketingu i rozwoju, tj. od osoby zarządzającej Spółką, należało wymagać wyższej miary staranności niż od zwykłego, przeciętnego pracownika. Pozwany przy zachowaniu zawodowej staranności wymaganej na zajmowanym stanowisku powinien znać treść przepisów ustawy „kominowej” o możliwym do uzyskania wynagrodzeniu za pracę, a tym samym powinien być świadomy, że pobierane przez niego wyższe wynagrodzenie było świadczeniem nienależnym. Z uwagi na funkcję jaką pełnił w Spółce należy założyć, że rozumiał treść podpisywanej przez siebie umowy o pracę oraz innych aktów przyznających mu określone świadczenia i powinien mieć świadomość nienależności pobieranego świadczenia „w postaci zawyżonego w stosunku do ustawy kominowej wynagrodzenia, premii oraz nienależnej nagrody rocznej”. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że nie zostały spełnione przesłanki z art. 409 k.c. powodujące wygaśnięcie obowiązku zwrotu przez pozwanego pobranego nienależnie świadczenia.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie następujących przepisów prawa materialnego: 1/ art. 409 k.c. w związku z art. 410 § 1 i § 2 k.c. i art. 300 k.p. oraz art. 84 k.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że po stronie skarżącego istniała „powinnośc” przewidywania obowiązku zwrotu świadczenia, które miało być nienależne, podczas gdy stosowanie „odpowiednio” na gruncie stosunków prawa pracy art. 409 k.c. winno mieć miejsce przy

uwzględnieniu zasad prawa pracy, w tym jego ochronnych regulacji oraz przy ograniczeniu przerwania na pracownika ryzyka niewłaściwych zachowań, które powinien ponosić pracodawca, 2/ art. 410 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. oraz art. 252 § 1, § 3 i § 4 k.s.h. „przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy w myśl wskazanych przepisów uchwały zgromadzenia wspólników powodowej spółki w przedmiocie premii i nagrody rocznej dla członków zarządu tej spółki, w sytuacji ich sprzeczności z obowiązującymi przepisami prawa, dotknięte są jedynie nieważnością względną, korzystają zatem z przymiotu ważności do czasu stwierdzenia ich nieważności w konstytucyjnym wyroku sądowym wydanym w ramach powództwa wytoczonego na podstawie art. 252 k.s.h.”, 3/ art. 6 k.c. w związku z art. 7 k.c. i art. 409 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, przejawiające się w przyjęciu za udowodnioną tezę o istnieniu po stronie skarżącego „powinności” przewidywania obowiązku zwrotu świadczenia, które miało być nienależne, podczas gdy brak było jakichkolwiek dowodów, które obalałyby domniemanie istnienia dobrej wiary w wydatkowaniu środków uzyskanych od pracodawcy.

W skardze zarzucono także naruszenie następujących przepisów postępowania: 1/ art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 234 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. i art. 7 k.c. przez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że strona powodowa obaliła domniemanie istnienia dobrej wiary skarżącego w wydatkowaniu środków uzyskanych od pracodawcy, mimo że na tę okoliczność nie przeprowadzono żadnych dowodów, 2/ art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie przedstawianych przez skarżącego okoliczności związanych z „istnieniem obiektywnego braku możliwości uzyskania wiedzy co do nienależności otrzymywanego świadczenia od pracodawcy”, 3/ art. 328 § 2 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie polegające na pominięciu przy wykazaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia: a) kwestii przedstawianych przez skarżącego faktów przemawiających na rzecz istnienia po jego stronie dobrej wiary w wydatkowaniu środków otrzymywanych od pracodawcy, b) przepisów art. 410 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. oraz art. 252 § 1, § 3 i § 4 k.s.h. i art. 13 ustawy „kominowej”, których „stosowanie przemawia za przyjęciem względnej nieważności czynności prawnej (uchwały organów spółki) stanowiącej źródło świadczeń

uzyskanych przez pozwanego od powoda – pracodawcy”, c) przepisu art. 84 k.p., który „w sytuacji roszczenia z art. 409 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i § 2 k.c. stosowanego z mocy art. 300 k.p. ‘odpowiednio’ do roszczeń ze stosunku pracy, winien implikować zakres powinności po stronie skarżącego w kwestii liczenia się z obowiązkiem zwrotu nienależnego świadczenia ze stosunku pracy”.

Okolicznościami przemawiającymi za przyjęciem skargi do rozpoznania jest występowanie w sprawie zagadnień prawnych: 1/ czy „określanie powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu świadczenia nienależnego uzyskanego w ramach stosunku pracy winno wprost odwoływać się do mierników staranności wymaganej na gruncie stosunków cywilnoprawnych (regulowanych Kodeksem cywilnych), a więc również do podwyższonych mierników staranności w sytuacji zawodowego charakteru działalności prowadzonej przez dłużnika; czy też charakter stosunku pracy wyklucza stosowanie podwyższonego miernika staranności właściwego w relacjach cywilnoprawnych, dla strony, która zawodowo prowadzi określoną działalność, z uwagi na fakt, że stosunek pracy wyklucza ‘zawodową’ kwalifikację strony pracowniczej takiego stosunku”, 2/ czy „szczególny rodzaj czynności prawnych, jakim są akty decyzyjne podejmowane przez organy stanowiące spółek kapitałowych, w sytuacji gdy treść tych aktów jest sprzeczna z obowiązującymi przepisami prawa, mogą być dotknięte sankcją nieważności bezwzględnej w sytuacji, gdy regulacje K.s.h. dla osiągnięcia takiego skutku wymagają wytoczenia odpowiedniego powództwa i konstytutywnego orzeczenia Sądu przesądzającego taką nieważność oraz nie jest dopuszczalne powoływanie się przez organy orzecznicze na taką nieważność w innym postępowaniu aniżeli to wszczęte na podstawie art. 252 § 3 k.s.h.”.

Ponadto istnieje potrzeba wykładni: 1/ art. 409 k.c. w związku z art. 410 § 1 i § 2 k.c. i art. 300 k.p. oraz art. 84 k.p. „w sytuacji gdy źródłem roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia (bezpodstawnego wzbogacenia) jest stosunek pracy, w zakresie którego przepisy prawa pracy tj. art. 84 k.p. przewidujący brak możliwości zrzeczenia się przez pracownika wynagrodzenia (w całości lub części) *de facto* wyłączają możliwość praktycznej realizacji ‘powinności’ przewidywania obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego, i przeciwdziałaniu otrzymywania takich świadczeń”, 2/ art. 410 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. oraz art. 252 § 1, §

3 i § 4 k.s.h. i art. 13 ustawy „kominowej” przez „jednoznaczne określenie skutków jakie wynikają (czy jest to nieważność bezwzględna czy względna) z uchwał zgromadzenia wspólników spółki kapitałowej, które pomimo, że sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa to jednak - wobec braku wytoczenia powództwa w odpowiednim trybie - funkcjonują w obrocie prawnym”. W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego przez oddalenie apelacji strony powodowej (i oddalenie powództwa) albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu a także o zasądzenie od strony powodowej na rzecz skarżącego kosztów postępowania według norm prawem przepisanych oraz o rozpoznanie sprawy na rozprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie miała usprawiedliwionych podstaw. W rozpoznawanej sprawie nie podlegało kwestii, że pozwany zatrudniony na stanowisku członka zarządu spółki z o.o. - dyrektora do spraw marketingu i rozwoju pobrał nienależnie uzyskane składniki wynagrodzenia za pracę w dochodzonej przez pracodawcę kwocie 37.555,39 zł (netto). Z art. 5 ust. 1 ustawy „kominowej”, która wyczerpująco i w sposób ściśle bezwzględnie obowiązujący reguluje wynagrodzenie za pracę pracowników zatrudnionych na kierowniczych stanowiskach pracy w „niektórych podmiotach prawnych” w rozumieniu ustawy „kominowej”, w związku z § 3 umowy o pracę wynikało, że pozwanemu przysługiwało wyłącznie wynagrodzenie miesięczne, stanowiące 90% wielokrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Ponadto pozwanemu mogła być przyznana uznaniowa nagroda roczna, pod warunkiem przepracowania pełnego roku obrachunkowego do wysokości trzykrotności przeciętnego wynagrodzenia pracownika w roku poprzedzającym przyznanie nagrody. Przepisy ustawy „kominowej” o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi mają bezwzględnie imperatywny charakter prawny, gdyż postanowienia umów o pracę oraz innych aktów stanowiących podstawę nawiązania stosunku pracy albo umów cywilnoprawnych ustalające między innymi wynagrodzenie miesięczne i nagrodę

roczną są nieważne z mocy prawa w odniesieniu do tej części, która przewyższa kwotę maksymalną określoną w ustawie (art. 13). Wykluczało to jakiegokolwiek umowne modyfikacje wysokości wynagrodzenia za pracę należnego pozwanemu, w tym przyznanie mu dodatkowych premii kwartalnych, wypłacanych miesięcznie, ponad ustawowe limity maksymalnego wynagrodzenia za pracę, jak i przyznanie nagrody rocznej bez przepracowania pełnego roku obrachunkowego na kierowniczym stanowisku pracy. Wymienione przepisy wymagają bezwzględnego respektowania przepisów ustawy „kominowej” przez strony stosunku pracy ze względu na rygor nieważności w części przewyższającej limity wynagradzania za pracę określone ustawą „kominową”. Ten ustawowy rygoryzm przepisów tej ustawy wzmacnia sankcja rozwiązania z mocy prawa organów nadzorczych jednostek organizacyjnych w podmiotach prawnych podlegających przepisom ustawy „kominowej”, połączona z ustawowym karencyjnym zakazem powoływania osób, które pełniły funkcje w rozwiązanych organach na następną kadencję jako przedstawiciele Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego w organach nadzorczych (art. 14 ustawy „kominowej”). Ponadto informacje dotyczące wynagradzania osób podlegających przepisom ustawy oraz nagrodach rocznych są jawne i nie podlegają ochronie danych osobowych ani tajemnicy handlowej (art. 15).

W ocenie Sądu Najwyższego, to, że organy powodowej Spółki nie respektowały wymienionych rygorów ustawy „kominowej”, których naruszenie zostało ujawnione dopiero przez Najwyższą Izbę Kontroli, nie oznaczało, że pozwany mógł zasadnie powoływać się na sprzeczne z przepisami ustawy „kominowej” uchwały organów powodowej Spółki (zgromadzenia wspólników i rady nadzorczej) w zakresie dopuszczającym przyznanie członkom zarządu, zatrudnionym na kierowniczych („dyrektorskich”) stanowiskach pracy, „ponadustawowego” wynagrodzenia za pracę na podstawie aneksów do umowy o pracę, które były nieważne *ab initio* z mocy samego prawa (art. 13 ustawy „kominowej”). Skoro postanowienia umów o pracę oraz innych aktów stanowiących podstawę nawiązania stosunku pracy albo umów cywilnoprawnych ustalające wynagrodzenie miesięczne, nagrodę roczną, odprawę oraz wartość świadczeń dodatkowych, w wysokości wyższej niż maksymalnie dopuszczona ustawą, są

nieważne z mocy prawa (art. 13 ustawy „kominowej”) w odniesieniu do tych części, które przewyższają limity maksymalne określone w tej ustawie, to ten ustawowo zastrzeżony rygor nieważności nie wymaga potwierdzenia w drodze wytaczania na podstawie art. 252 k.s.h. odrębnego powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał organów spółki w zakresie nieważnego *ex lege* przekroczenia ustawowych limitów wynagrodzenia za pracę pracowników zatrudnionych na kierowniczych stanowiskach pracy w rozumieniu ustawy „kominowej”. Inaczej rzecz ujmując, to że w obrocie prawnym funkcjonują sprzeczne z prawem uchwały organów spółki handlowej, które nie zostały uchylone w trybie art. 252 k.s.h., wskutek pasywności „niezainteresowanych” podmiotów uprawnionych do zaskarżania uchwał sprzecznych z prawem, nie oznacza, że sprzeczne z prawem uchwały organów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością utrzymują się w stosunkach pracy w także wtedy, gdy szczególne do (względem) prawa handlowego przepisy prawa pracy zawarte w ustawie „kominowej” przewidują (ustanawiają) sankcję bezwzględnej nieważności czynności prawnych opartych na sprzecznych z imperatywnymi rygorami ustawy „kominowej” uchwałach organów powodowej Spółki.

Pozwanego, który był zatrudniony na stanowisku członka zarządu powodowej Spółki z o.o. - dyrektora do spraw marketingu i rozwoju, obowiązywała podwyższona miara profesjonalnej staranności pracowniczej wymagana na kierowniczym stanowisku pracy, która wyklucza legalność „nieświadomego” pobrania wynagrodzenia za pracę ponad ustawowo wyznaczone maksymalne limity określone w ustawie „kominowej”, co oznacza, że pozwany powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu nienależnie uzyskanych korzyści przekraczających określone w tej ustawie limity maksymalnego wynagrodzenia za pracę (art. 409 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Podwyższona staranność pracowników zatrudnionych na kierowniczych stanowiskach pracy wynika z zawodowego charakteru uprawianej przez nich menadżerskiej działalności gospodarczej (art. 355 § 2 k.p.), która wymaga profesjonalnej znajomości obowiązującego prawa i następstw wynikających z jego naruszenia (por., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 sierpnia 1993 r., III CRN 77/93, OSNC 1994 nr 3, poz. 69). Problematyka wynagradzania za pracę jest na ogół dobrze znana pracownikom bez względu na zajmowane stanowisko pracy, przeto od szczególnej kategorii pracowników na kierowniczych

stanowiskach, których wynagradzanie reguluje powszechnie znana ustawa „kominowa, należy wymagać znajomości jej niezbyt licznych przepisów o charakterze ściśle bezwzględnie obowiązującym, co wykluczało zasadność powoływania się na brak powinności przewidywania obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń na podstawie nieważnych z mocy samego prawa (art. 13 ustawy „kominowej”) postanowień umów lub nieważnych aneksów do umów o pracę. Wymieniona powinność wynika z profesjonalnego charakteru pracy wymaganej od pracownika zatrudnionego na kierowniczym lub menedżerskim stanowisku zatrudnienia, który jest wynagradzany na podstawie bezwzględnie imperatywnych przepisów ustawy „kominowej”, przeto w tak określonych granicach taki pracownik (menadżer), powinien być obiektywnie liczyć się z obowiązkiem zwrotu nienależnie, bo „nieważnie” pobranych składników wynagrodzenia ponad maksymalnie określone limity ustawowe, bez względu na subiektywne przekonanie skarżącego, że należało mu się „ponadustawowe”, tj. sprzeczne z przepisami ustawy „kominowej” wynagrodzenie za pracę tylko dlatego, że „nieważne” z mocy prawa postanowienia umów o pracę ustalające takie wynagrodzenie (art. 13 ustawy „kominowej”) wynikały z przyznania nienależnego wynagrodzenia przez wyspecjalizowane organy spółki, które podjęły uchwały niezakwestionowane w trybie art. 252 k.s.h. W ocenie Sądu Najwyższego, nawet subiektywny brak wiedzy o nieważności płacowych postanowień aneksów do umowy o pracę nie usprawiedliwiał braku obiektywnej powinności skarżącego przewidywania i liczenia się z obowiązkiem zwrotu nienależnie, bo „nieważnie” pobranego wynagrodzenia ponad ustawowo określone maksymalne limity należnego mu wynagrodzenia za pracę uzyskanego w sprzeczności z przepisami ustawy „kominowej” i na podstawie tych płacowych postanowień umowy o pracę, które podlegały rygorowi nieważności z mocy samego prawa (art. 13 ustawy „kominowej” w związku z art. 409 k.c. i art. 410 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Nie może podlegać kwestii, że pozwany zatrudniony na stanowisku członka zarządu spółki z o.o. - dyrektora do spraw marketingu i rozwoju, który został zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranych składników wynagrodzenia za pracę ze względu na nieważność z mocy samego prawa (art. 13 ustawy „kominowej”) płacowych postanowień umów o pracę wykraczających ponad ustawowo

wyznaczone maksymalne limity wynagrodzenia za pracę, nie może zasłaniać i bronić się zakazem zrzeczenia się wynagrodzenia za pracę w rozumieniu art. 84 k.p. Ten ustawowy zakaz dotyczy bowiem wyłącznie należnych, tj. legalnie pobranych składników wynagrodzenia za pracę, a zatem nie odnosi się do nienależnego wynagrodzenia uzyskanego na podstawie „nieważnych” z mocy samego prawa postanowień umowy o pracę (jej aneksów), z którego obowiązkiem zwrotu skarżący powinien być obiektywnie liczyć się wedle wymaganej podwyższonej profesjonalnej miary staranności pracowniczej wymaganej na kierowniczym i menedżerskim stanowisku pracy.

Powyższe uzasadniało wyrażenie następujących poglądów, że: 1. pracownika zatrudnionego na stanowisku członka zarządu spółki z o.o. - dyrektora do spraw marketingu i rozwoju obowiązuje podwyższona miara profesjonalnej staranności pracowniczej wymagana na kierowniczym stanowisku pracy, która wyklucza legalność „nieświadomego” pobrania wynagrodzenia za pracę ponad ustawowo wyznaczone maksymalne limity wynagradzania osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi w rozumieniu przepisów ustawy „kominowej” z dnia 3 marca 2000 r., co oznacza, że taki pracownik powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu nienależnie uzyskanych korzyści przekraczających określone w tej ustawie limity maksymalnego wynagrodzenia za pracę (art. 409 k.c. w związku z art. 300 k.p.); 2. postanowienia umów o pracę oraz innych aktów stanowiących podstawę nawiązania stosunku pracy albo umów cywilnoprawnych ustalające wynagrodzenie miesięczne, nagrodę roczną, odprawę oraz wartość świadczeń dodatkowych, w wysokości wyższej niż maksymalnie dopuszczona ustawą, są nieważne z mocy prawa (art. 13 ustawy „kominowej”) w odniesieniu do tych części, które przewyższają limity maksymalne określone w tej ustawie, co nie wymaga wytaczania na podstawie art. 252 k.s.h. odrębnego powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał organów spółki w zakresie nieważnego *ex lege* przekroczenia ustawowych limitów wynagrodzenia za pracę pracowników zatrudnionych na kierowniczych stanowiskach pracy w rozumieniu ustawy „kominowej”; 3. pracownik, który został zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranych składników wynagrodzenia za pracę ze względu na nieważność z mocy samego prawa (art. 13 ustawy „kominowej”) płacowych postanowień umów o pracę wykraczających

ponad ustawowo wyznaczone maksymalne limity wynagrodzenia za pracę, nie może bronić się zakazem zrzeczenia się wynagrodzenia za pracę w rozumieniu art. 84 k.p.

W konsekwencji Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego w zgodzie z art. 98 k.p.c.